

Major Henryk Dobrzyński

„Podstawą szczęścia jest wolność, a podstawą wolności odwaga”.

Tukidydes

(słowa na sztandarze, odnoszące się do życia Hubala, autor: starożytny, grecki polityk
Tukidydes)

Materiały do Szkolnego Konkursu Wiedzy o mjr. Henryku Dobrzańskim „Hubalu”

KATEGORIA kl. I-III

Major Henryk Dobrzański całe swoje życie poświęcił Polsce. Przyszło mu żyć w chwilach dla naszego kraju przełomowych, ważnych dla naszej tożsamości, ale i tragicznych. **Urodził się i wychowywał w czasach, gdy Polski na mapie Europy nie było.** Utracone w XVIII wieku w wyniku **rozbiorów** państwo, przez następne dziesięciolecia kolejne pokolenia Polaków próbowały odbudować, i w takim duchu był wychowywany Henryk Dobrzański.

Henio, jak był pieszczotliwie nazywany, **urodził się w 1897 roku w Jaśle.** Jego przodkowie walczyli w polskich powstaniach narodowych (listopadowym i styczniowym) XIX wieku. Pamięć o tych wydarzeniach była podtrzymywana w jego rodzinnym domu, który wkrótce **przeniósł się do Krakowa.** Tam, młody Henryk, ukończył Wyższą Szkołę Realną. Zapisał się następnie na kierunek agronomii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego marzeniem było **zostać leśniczym.** Los zdecydował jednak inaczej. Przyszła pierwsza wojna światowa (1914-1918).

W 1914 roku, idąc śladem swoich sławnych przodków, Henryk wstąpił do tworzących się Legionów Polskich w Krakowie. Przez cały okres wojny dawał przykład wielkiej odwagi i poświęcenia, o czym świadczą liczne ordery. Dał tym samym wyraz swojego niezłomnego charakteru, kiedy przyszedł czas walki o wolność Narodu i Ojczyzny.

Po burzliwych latach I wojny światowej, przyszły równie trudne lata, które postawiły przed „Hubalem” nowe wyzwania, nastał czas walki o utracone niegdyś granice. Bohaterski 21-letni Henryk został awansowany do stopnia plutonowego i objął dowództwo nad oddziałem ruszającym na odsiecz zajętemu przez wojska ukraińskie miastu **Lwów.** Dotarł do Lwowa 20 listopada **1918 r.,** wkrótce później, dzięki wysiłkowi setkom podobnym mu patriotów, miasto ponownie znalazło się w polskich rękach. Pod koniec 1918 roku Dobrzański został chorążym i przejął dowodzenie nad szwadronem "Odsiecz Lwowa", a za swe bohaterskie czyny odznaczono go **Krzyżem Walecznych.** Walki o granice odrodzonej Polski toczyły się jeszcze od Wilna po Śląsk, lecz największym zagrożeniem była nawałnica Armii Czerwonej. Społeczeństwo polskie osiągnęło wówczas szczyt heroizmu i odparło śmiertelne zagrożenie dla siebie i całej Europy. Henryk Dobrzański za odwagę w bitwach pod Lwowem i pod Borowem stoczonych w **1920 roku,** odznaczony został **Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari.**

Gdy skończyły się lata, które wymagały walki o wolność Ojczyzny, Henryk Dobrzański realizując się jako sportowiec, wciąż służył Polsce (oficer zawodowy). Był zdobywcą wielu nagród w europejskich **konkursach jeździeckich**. W 1924 roku startował kilkakrotnie, uzyskując pierwsze miejsca w zawodach w Bielsku i Piotrkowie. W następnym roku uczestniczył w konkursach w Nicei, Warszawie, Londynie i Aldershot. Do historii polskiego jeździectwa przeszedł wyczyn Dobrzańskiego na zawodach konnych w **Londynie**, gdzie w walce o **Puchar Narodów** startował w polskiej ekipie jeździeckiej, która zdobyła drugie miejsce. Henryk Dobrzański dokonał wówczas wyjątkowego wyczynu, osiągając dwukrotnie bezbłędne przebiegi i zarazem najlepszy indywidualny wynik dnia. Za ten wyczyn otrzymał **złotą papierośnicę - dar księcia Walii za najlepszy indywidualny wynik** uzyskany w konkursie jego imienia w Londynie. Rok 1927 przyniósł mu znowu pierwsze miejsca w kilku zawodach konnych. W **1928 roku** był członkiem polskiej ekipy na **Olimpiadzie w Amsterdamie**, a ponadto wygrał m.in. konkurs lekki na zawodach w Warszawie. Był to szczytowy okres w jego karierze sportowej. Jej bilans to zajęcie **22 razy pierwszego miejsca, 3 razy drugiego i 4 razy dalszych miejsc**.

W 1939 roku major Henryk Dobrzański chciał odejść z wojska i objąć funkcję leśniczego, o której marzył od dawna. Nie było mu to jednak dane. Widząc zbliżając się do Polski zagrożenie hitlerowskich Niemiec, postanowił zostać w wojsku. I dalej w ciągu jego życia przyszło mu walczyć o **wolność Ojczyzny (druga wojna światowa 1939-1945)**. Po klęsce z września 1939 roku, gdy odrodzona niedawno Polska ponownie została rozszarpana przez zaborczych sąsiadów, „Hubal” nie zaprzestał walki. Stanął na czele **Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego**, który był nieuchwytny dla Niemców do wiosny 1940 roku. Dzięki pomocy ludności mieszkańców **Kielecczyzny i ziemi opoczyńskiej**, oddziałowi udawało się wymykać z organizowanych przez Niemców pułapek. Za pomoc polskim partyzantom, mieszkańcy Huciska i Skłoby zostali okrutnie zamordowani. Henryk Dobrzański był zszokowany barbarzyństwem niemieckich żołnierzy, które nie mieściło się w kodeksie honoru oficera Wojska Polskiego. Wkrótce później jego oddział został otoczony przez Niemców w **lesie koło Anielina**. Tam, w czasie starcia, **zginął 30 kwietnia 1940 roku major Henryk Dobrzański**.

Całe życie „Hubala” wypełnione było wyzwaniem, które stawiał mu los. Potrafił on im sprostać, zachowując w latach okrutnych wojen człowieczeństwo i honor. Najważniejszą wartością dla Henryka Dobrzańskiego była wolna Ojczyzna, której poświęcił wszystkie swoje działania i w konsekwencji życie. Jego bohaterskie losy, jak i sukcesy w sporcie, mogą stać się znakomitym przykładem dla uczniów w ich dążeniu do doskonałości. Major Henryk Dobrzański po prostu pięknie żył.